**Nr 441. Kraków, Niedziela 26 Września 1909. Rok XXVIII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt

Prenumerata wynosi:

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką pocztową | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 hal. |
| z dwurazową | 38 „ | 19 „ | 9 „ 50 h. | 3 „ 20 „ |
| w państwie niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.**

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWA: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWA: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Roncasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Bretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ehiora, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU S. Amsler. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — L. Dosalik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Saint-Marc 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersze drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

## Sejm krajowy.

*(Telefonem.)*

**Lwów, 26 września.**

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po przystąpieniu do porządku dziennego, pos. Oleśnicki domagał się, aby Rada szkolna krajowa sprawozdania swe wygotowała po rusku. Sprawozdawca Onyszkiewicz oświadczył, że sprawozdania są drukowane także w języku ruskim

### Wielki Kraków.

Następnie we wszystkich trzech czytaniach uchwalono ustawę **o przyłączenie sąsiednich gmin i obszarów dworskich do miasta Krakowa.** Ponowienie tej zeszłorocznej uchwały okazało się potrzebnem z powodu błędu drukarskiego w pierwotnej uchwale, powziętej na posiedzeniu w roku zeszłym.

### Opłaty mytowe.

Potem przyszło pod obrady sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie udzielenia szeregowi powiatów przyzwolenia na pobieranie opłat mytniczych na różnych drogach.

Co do pierwszej takiej koncesyi na drodze w powiecie liskim, oświadczył poseł Sodomora, że jako poseł chłopski zasadniczo musi się oświadczyć przeciwko mytom i dlatego wnosi przejście do porządku dziennego nad sprawą tej koncesyi.

Sprawozdawca Wydziału kraj. pos. Dąmbski oświadczył, że koncesya, o którą tu chodzi, nie jest nowym ciężarem, a zarządzenie obecne ma tylko charakter porządkujący stosunki, ponieważ nie postarano się na czas o przedłużenie prawa poboru myta. Zresztą powiat liski jest jednym z najbiedniejszych i tej opłaty koniecznie potrzebuje.

Przy sposobności dalszych koncesyi mytniczych, rozwinęła się obszerna dyskusya o mytach. Posłowie ruscy ponowili wnioski o nieudzielanie koncesyi mytniczych.

Sprawozdawca pos. Dąmbski oświadczył w dalszej dyskusyi, że zdaniem Wydziału krajowego, załatwienie zasadniczej kwestyi co do myt nie powinno nastąpić przy sposobności jednego szczególnego myta, a tembardziej byłoby to błędnem przy uchwale sejmowej co do koncesyi mytniczej, która już istniała, a przy której zmieniła się tylko władza, jaka w danym wypadku mostem administruje.

Pos. Staruch wywodził, że należy koniecznie usunąć myta, jako zabytek pochodzący „z czasów faraońskich“, Zwracając się do pos. Tadeusza Cieńskiego, rzekł mowca: Tak, panie Cieński, pan kiwa głową, lecz głosuj pan za naszem żądaniem, a będziemy wiedzieli, że należysz Pan do ludzi nowoczesnych.

Pos. Tadeusz Cieński oświadczył, że właśnie powiat zaleszczycki, na którego czele on stoi, był pierwszym, który zniósł myta.

Pos. Staruch woła: Sławno.

Pos. Cieński zaznaczył, że głosować będzie za nieudzieleniem koncesyi, gdyż ono utrudniłoby dojście do celu, tj. do zupełnego zniesienia myta.

Pos. Stapiński oświadczył, że stronnictwo ludowe nie mogąc uchwalać obecnie tego anachronizmu, jakim są myta, musi ograniczyć się do głosowania przeciwko wnioskowi Wydziału kraj.

Pos. Maryewski podniósł, że członkowie lewicy głosowali i głosują za koncesyami wyłącznie ze względów finansowych. Jeżeli pojawi się w Izbie wniosek zniesienia myt i zastąpienia tych opłat innym jakimś dochodem dla powiatów, to demokraci z pewnością za nim się oświadczą.

Wnioski posłów ruskich o przejście do porządku dziennego pozostały w mniejszości. Tak samo pozostał w mniejszości wniosek pos. Kurowca, który żądał usunięcia z porządku dziennego sprawozdania o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Kosternikach koncesyi mytniczej od przewozu przez Dniestr. Za tym wnioskiem głosowali Rusini, ludowcy i kilku demokratów.

W drugiem czytaniu przemawiał pos. ks. Stojałowski, który wywodził, że póki się nie postawi mostu, który w danem miejscu jest koniecznym, powinien w tem miejscu istnieć przewóz, gdyż w przeciwnym razie potrzeba chyba sprowadzić Zeppelina. Mowca występował również przeciw pos. Skołyszewskiemu.

Gdy ks. Stojałowski skończył mówić, marszałek kraj. zwrócił uwagę, że obecnie toczy się dyskusya szczegółowa. Jeżeli zaś marszałek nie chciał przerywać poprzedniemu mowcy, t. j. ks. Stojałowskiemu, to tylko dlatego, że jestto pierwsze przemówienie tego posła w obecnym roku. (Wesołość).

Ks. Stojałowski: Będzie zaraz drugie.

Marszałek: Wówczas inaczej postąpię.

Ks. Stojałowski: Wtedy będę się już trzymał przedmiotu.

Pos. Skołyszewski: Proszę o głos.

Marszałek: Do którego paragrafu?

Pos. Skołyszewski: Do tytułu i wstępu.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia ustawy „en bloc“, bez tytułu i wstępu. (Wielka wesołość).

Wnioski przyjęto.

Marszałek udzielił głosu pos. Skołyszewskiemu, który wyraził nadzieję, że marszałek krajowy i do niego zastosuje tę miarę pobłażliwości, co do ks. Stojałowskiego.

Marszałek: Nie. (Wielka wesołość).

Ks. Stojałowski: Pierwszy raz Stojałowski w łaskach marszałka.

Pos. Skołyszewski zaznacza, że na osobiste zaczepki ks. Stojałowskiego odpowiadać nie chce

Ks. Stojałowski: To były żarty. Ja na seryo o tem nie myślałem.

Pos. Skołyszewski dowodził, że stanowczo myto jest przywilejem wielkiej własności i przytaczał na to konkretne przykłady.

Marszałek: Po tem wyjaśnieniu poddam tytuł i wstęp pod głosowanie.

W głosowaniu przyjęto ustawę o udzieleniu koncesyi temu obszarowi w trzeciem czytaniu.

### Robotnicy sezonowi.

Następnie obradowano nad wnioskami nagłymi.

Pos. Makuch uzasadniał nagłość swego wniosku o wezwanie rządu, aby zbadał postępowanie władz przy przymusowem sprowadzaniu robotników sezonowych przez żandarmów na polecenie starostwa w Kałuszu. Mowca oświadczył, że w kilku wypadkach, które doszły do publicznej wiadomości, nastąpiło tak rażące podeptanie zasadniczych ustaw, iż w szerokich warstwach musi wytworzyć się zapatrywanie, że obecnie władze nie szanują żadnej ustawy. Nieraz robotnicy zmuszeni są porzucić robotę z powodu, że pracodawcy nie dotrzymują umowy i znęcają się nad nimi. Tak też stało się w powiecie horodeńskim, a wówczas żandarmi na wezwanie starostwa horodeńskiego za przyzwoleniem starostwa kałuskiego, sprowadzili rych robotników na miejsce roboty,

Pos. Staruch woła: To skandal.

Wnioskodawca przytoczył inne fakty tego rodzaju sprowadzania robotników i zaznaczył, że wobec tych stosunków twierdzenie namiestnika, iż administracya kraju nie stanęła na usługach żadnego stronnictwa, jest co najmniej śmiałem.

Pos. Staruch wywodził, że Rusini przyszli do przekonania, iż żaden starosta galicyjski nie stosuje ustawy. Mowca opisuje stosunki w powiecie rawskim, gdzie od 12 lat nie starosta urzęduje lecz jakiś żydek Begleiter. Gdy obecny namiestnik objął administracyę, wszyscy mówili: Ten wprowadzi porządek. Ale kacyki tak się rozhulały, że kpią sobie z namiestnika.

Pos. Męciński (do posła Starucha, który mówi bardzo głośno): Głośniej niech pan mówi!

Pos. Staruch: Jak pana będzie bolało, to pan także będzie krzyczał.

Pos. Staruch cytuje rozporządzenie starostwa brzeżańskiego, w którem polecono, aby w razie nieściągalności pewnych kar za przestępstwa lasowe, sprowadzić włościan tych przymusowo do dworu na robotę, dopóki kary nie odrobią, Mowca odczytuje dotyczące pismo starostwa brzeżańskiego.

Pos. Oleśnicki woła: To jest skandal europejski.

Pos. Wasung: Niech pan to odstąpi prokuratoryi państwa.

Koniec wywodów pos. Starucha przerwał marszałek oświadczeniem, że trzymając się ściśle regulaminu, powinien był wywody te dawniej przerwać, nie uczynił zaś tego, aby nikt nie mógł przypuścić, że w chwili, kiedy poseł przedstawia tutaj rzeczywiste, czy rzekome nadużycia, ktokolwiek mu jego przemówienie przerwał. Od tej chwili jednakże nie pozwoli marszałek krajowy na wywody, które ściśle nie odnoszą się do nagłości wniosku Makucha.

Pos. Kurowiec zajmował się stosunkami w powiecie kałuskim i przytoczył daty na poparcie nagłości wniosku pos. Makucha.

### Koniec posiedzenia.

Na tem dyskusyę zamknięto.

Odczytano jeszcze wpływy, między innemi wniosek nagły pos. Czecza i Maryewskiego w sprawie odszkodowania dla ludności z powodu wybuchu prochowni w Woli Duchackiej, dalej szereg innych wniosków zwykłych i interpelacyi.

Wreszcie marszałek krajowy hr. Badeni oświadczył, co następuje:

Według wyciągu z protokółu stenograficznego, pos. Staruch mówiąc o osobie starosty brzeżańskiego, użył rzeczownika, który jest obrazą czci nieobecnego tutaj urzędnika, a którego tutaj powtarzać nie uważam za właściwe. Zwrotu tego nie słyszałem, co jest dowodem, że nie zawsze donioslý głos wystarczy, aby był słyszany. Dodatkowo przywołuję pos. Starucha z powodu tego wyrażenia do porządku.

### Następne posiedzenie.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godz. 10 przed południem. Na porządku dziennym: pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału kraj. w przedmiocie podwyższenia gwarancyi kraju dla wkładek galic. Kasy Oszczędności we Lwowie, dalej pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału kraj. w przedmiocie założenia nowych szkół średnich z językiem wykładowym ruskim, dalszy ciąg rozpraw nad wnioskiem nagłym Makucha, w sprawie nadużyć organów rządowych przy sprowadzaniu przymusowem robotników sezonowych, którzy porzucili pracę, pierwsze czytanie szeregu wniosków i sprawozdań komisyjnych, wreszcie weryfikacya wyborów uzupełniających.

## Sprawy sejmowe.

W uzupełnieniu wczorajszego naszego sprawozdania z przebiegu piątkowego posiedzenia komisyi reformy wyborczej zaznaczyć należy, że w głosowaniu nad zgłoszonemi wnioskami odrzucono wniosek pos. Battaglii o polecenie subkomitetowi, aby zasady reformy wypracował do 8 dni. Wniosek ten upadł 13 głosami konserwatystów, wobec 10 głosów demokratów, ludowców i Rusinów. Natomiast przeszedł wniosek pos. Starzyńskiego 12 głosami konserwatystów i 1 głosem centrowym, przeciw 10 głosom. W głosowaniu co do permanencyi komisyi reformy wyborczej, przeszedł wniosek pos. Starzyńskiego, aby nie przesądzać już teraz czy komisya nieustająca jest potrzebna, a to 12 głosami przeciw 11 głosom.

*(Telegr. „Nowej Reformy“).*

### Obrady klubów.

**Lwów.** Wczoraj po południu obradowała lewica sejmowa w dalszym ciągu nad programem prac sejmowych.

Klub ludowców dyskutował nad reformą wyborczą.

Klub ruski omawiał postulaty narodowe. Zgodzono się zasadniczo na to, że mają być postawione tylko takie żądania, których spełnienie leży w rękach Sejmu. Na pierwszem miejscu będą stawiać Rusini żądania na polu szkolnictwa, a potem żądania natury ekonomicznej.

### Deputacya nauczycieli ludowych.

**Lwów.** Wczoraj w południe zjawiła się w Sejmie deputacya nauczycieli ludowych, celem przedstawienia swych postulatów przywódcom stronnictw sejmowych. W deputacyi tej był między innemi prezes „Ogniska“ nauczycielskiego z Krakowa p. Nowak.

---

**Lwów.** Na dni następne nie zwołano dotąd ani jednej komisyi. Bardzo wielu posłów, korzystając z dwóch wolnych dni, wyjechało ze Lwowa.

**Lwów.** Wczoraj wieczorem odbył się u namiestnika pierwszy obiad poselski.

## Włości rentowe.

Przedłożone przez Wydział krajowy sprawozdanie krajowej komisyi dla włości rentowych za czas od 1 września 1908 do 31 sierpnia 1909 roku stwierdza, że ważna ta dla kraju instytucya rozwijała się szybko także w tym roku. Ponieważ wobec tego uchwalona w ustawie o tworzeniu włości rentowych emisya listów rentowych w wysokości 5 milionów koron jest już bliską wyczerpania. Wydział krajowy, nie chcąc i nie mogąc dopuścić do zastanowienia czynności tej instytucyi, przedkłada równocześnie wniosek o uchwalenie ustawy, zezwalającej na emisyę dalszych listów rentowych aż do kwoty 10 milionów koron. W ten sposób Wydział podwaja kwotę, którą Sejm przeznaczył na tworzenie włości rentowych, a sądzi, że w obecnem stadyum tej akcyi i przy obecnym stanie skarbu krajowego taka emisya odpowie celowi na najbliższą przyszłość. — Równocześnie przedłożył Wydział krajowy Sejmowi drugi wniosek, zawierający wezwanie do rządu państwowego, ażeby w drodze ustawy przyznał podwyższonej emisyi listów rentowych charakter walorów pupilarnych i kaucyjnych, dalej, by przyznał emisyi tej odpowiednie ulgi należytościowe i podatkowe, podobnie jak dotychczasowej emisyi.

Z dalszego sprawozdania Wydziału krajowego dowiadujemy się, że personal biura Komisyi dla włości rentowych, składał się z kierownika biura, 2 referentów prawniczych i hypotecznych, dwóch referentów rolniczych, będących zarazem taksatorami i lustratorami gospodarstwa, z 3 sił rachunkowych, 5 sił pisarskich, i 2 sił manipulacyjnych. Obecnie Wydział kraj. proponuje jeszcze wyznaczenie 6000 K na koszta opłacania sił technicznych i innych, jakieby się okazały potrzebnemi poza tym stałym personalem w razie wzrostu czynności biura.

Sprawozdanie Komisyi, dołączone do sprawozdania Wydziału, wykazuje, że nie wszystkie uchwalone dla niej w roku zeszłym przez Sejm krajowy wskazówki mogły być w czyn zamienione. Stanęły tam na przeszkodzie względy rozmaitego rodzaju, drożyzna ziemi, trudności techniczne przy melioracyach np. drenowaniu mniejszych obszarów, wreszcie nieufność i zacofanie hospodarzy, którzy nie umieją jeszcze uznać potrzeby zalecanych im inwestycyi czy to w uprawie roli, hodowli inwentarza lepszego, czy też w budynkach. Utrzymywanie ściślejszej styczności z dokonującą się prywatną parcelacyą było w wielu wypadkach niemożliwe właśnie z powodu braku sił technicznych w składzie personalu biura Komisyi. Mimo to, — w myśl uchwał Sejmu, komisya wywarła pewien wpływ na parcelacyę w 41 wypadkach, udzielając na dotyczące, przez parcelacyę utworzoną gospodarską pożyczki w kwocie 540.000 koron, przyczem nabywcom zapewnia się pewne ulgi, jak np. zniżki w oprocentowaniu reszty cen kupna i dogodniejsze rozłożenie jej na raty.

Oprócz tych utworzonych już w drodze parcelacyi włości rentowych przyznała już komisya cały szereg pożyczek na gospodarstwa tworzące się obecnie przez parcelacye. Promesy na te gospodarstwa wydane, lecz jeszcze nie zrealizowane, wynoszą 701.100 koron — wobec czego udział komisyi w przeprowadzanych parcelacyach wynosi ogółem 1,241.100 koron — co, jak na świeżo powstałą instytucyę, jest udziałem bardzo poważnym

Dalej stało się zadość życzeniu Sejmu, ażeby tworzono włości rentowe grupami, o ile możności po kilka w jednej miejscowości. Grup takich, po kilka, a nawet kilkanaście włości rentowych, istnieje już 18 w powiatach: brzozowskim, bierzanowskim, limanowskim, wielickim, pilzneńskim, bóbrskim, rawskim, rohatyńskim, skałackim, sokalskim, nowotarskim, tarnobrzeskim, kamioneckim, przemyślańskim i trembowelskim.

Sumaryusz statystyczny działalności komisyi dla włości rentowych wykazuje za rok 1908/9: Udzielonych pożyczek 114 na obszar 2272 morgów o łącznej wartości 2,373.510 K i z czystym dochodem 87.460 K. Cała suma tych pożyczek wynosi 1,079.450 K, a opłacana od niej renta — 48.575 K, a więc 4·5 procent.

Dokonane w tym roku lustracye 61 utworzorzonych przez komisyę włości rentowych wykazały: u 18 gospod. stan bardzo pomyślny, u 26 stan dobry, u 9 stan słaby, a u 7 położenie wprost fatalne, lecz głównie z powodu zeszłorocznej klęski gospodarczej.

Do biura kasy komisyi wpłynęło w roku gospodarczym 7344 podań i korespondencyi, co dowodzi, że zainteresowanie się włościan tą instytucyą stale wzrasta.

## Sprawy wewnętrzne monarchii.

*(Telegr. „Nowej Reformy“.)*

### Rada ministrów.

**Wiedeń.** Wczoraj odbyła się tu Rada ministrów. Minister skarbu Biliński z powodu słabości nie wziął udziału w obradach, wobec czego kwestya planu finansowego nie przyszła wczoraj pod obrady.

Rada, jak dowiaduje się „Korresp. Centrum“, zajmowała się głównie sytuacyą na Węgrzech i sytuacyą w Sejmie czeskim. Te same sprawy były prawdopodobnie poruszane na onegdajszej audyencyi br. Bienertha u cesarza.

### O uruchomienie Sejmu czeskiego.

**Wiedeń.** Co się tyczy kwestyi uruchomienia Sejmu czeskiego, to w kołach rządowych, mimo ogromnych przeciwieństw, istniejących między niemieckiemi i czeskiemi stronnictwami, panuje przecież nadzieja, że uda się dojść do porozumienia, przynajmniej w sprawie ustalenia porządku dziennego.

**Praga.** Jak tutejsza filia Biura korespondencyjnego się dowiaduje, marszałek krajowy ks. Lobkowitz w piątek wieczorem po konferencyi przewodniczących klubów, do późnej nocy prowadził konferencyę z przewodniczącymi stronnictw, celem zapewnienia pracy Sejmu, a także i wczoraj całe przedpołudnie pozostawał w styczności z posłami obu narodowości.

**Praga.** Namiestnik hr. Coudenhove w ciągu ostatnich dni odbył kilkakrotną konferencyę z przywódcami poszczególnych grup sejmowych.

## Przesilenie węgierskie.

*(Telegr. „N. Reformy“).*

**Budapeszt.** Węg. B. koresp. donosi z Wiednia: Dr Wekerle był wczoraj u cesarza na audyencyi, która trwała od 10 do ½ do 12. W ciągu swej audyencyi **dr Wekerle przedłożył dymisyę gabinetu,** uchwaloną na ostatniej Radzie gabinetowej.

Po audyencyi udał się dr Wekerle do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie konferował z prezydentem ministrów hr. Aehrenthalem.

O g. 1 po południu cesarz przyjął ministra dworu hr. Aladara Zichyego, który poczynił cesarzowi propozycye w sprawie odznaczeń, jakie zwykle bywają udzielane przy ustąpieniu rządu w urzędowaniu.

### Kwestya bankowa.

**Budapeszt.** „Magiar Hirlap“ donosi, że na posiedzeniu komisyi bankowej, którą zwołano na poniedziałek, przeprowadzona będzie dyskusya nad pierwszym punktem programu, powziętego w Torma. Następnie referent komisyjny postawi wniosek, aby Izba posłów nie prolongowała patentu banku austro-węgierskiego, który kończy się d. 31 grudnia 1910 r. i aby poleciła rządowi jak najszybsze wypracowanie ustawy w sprawie ustanowienia samodzielnego banku węgierskiego z d. 1 stycznia 1911 r. Wniosek ten komisyi bankowej będzie wniesiony we wtorek na pierwszem posiedzeniu Izby posłów i jak najszybciej postawiony na porządku dziennym.

### O reformę wyborczą.

**Budapeszt.** Prezydyum socyalno-demokratycznego związku zgłosiło na poniedziałek wieczorem pochód demonstracyjny, jakoteż zgromadzenie ludowe w sprawie ogólnego prawa wyborczego. Dyrektor policyi rozstrzygnął wczoraj, że nie zezwala na pochód, ze względu na to, iż policya wieczorem przy nastaniu ciemności nie może objąć odpowiedzialności za utrzymanie porządku, odbycie zaś zgromadzenia ludowego przyjmuje do wiadomości.

## Medal aneksyjny.

*(Tel. c. k. Biura koresp.)*

**Wiedeń, 26 września.**

W piśmie wystosowanem do wspólnego ministra skarbu, cesarz ustanawia medal pamiątkowy bośniacko-hercegowiński z okazyi rozszerzenia przed rokiem praw zwierzchności na Bośnię i Hercegowinę. Medal ten będzie w pierwszej linii udzielony tym, którzy dnia 5 października 1908 r. stali w bośniacko-hercegowińskiej służbie publicznej, krajowej i gminnej, dalej wszystkim oficerom i urzędnikom wojskowym, którzy w tymże czasie czynnie służyli w XVI korpusie i wkońcu urzędnikom pozostającym w służbie wspólnego ministerstwa skarbu.

Medal pamiątkowy jest bronzowy i zawieszony na 40 milimetrowej wstążce czerwono-żółtej, t. j. o barwach krajowych Bośni i Hercegowiny. Co do porządku, medel ten następuje po wojskowym krzyżu jubileuszowym i jubileuszowym krzyżu dla urzędników w służbie cywilnej..

Rozdzielenie medalu pamiątkowego rozpocznie się już w najbliższych dniach.

## Nowy system żeglugi powietrznej.

*(Telegr. Biura koresp).*

**Wiedeń, 25 września.**

Austro-węgierski kapitan Kuejka **wynalazł** nowy system żeglugi powietrznej. Mianowicie według tego systemu, ponad silnym kablem, leżącym na ziemi, wznosi się balon, który połączony jest z kablem na ziemi, kablem, doprowadzającym prąd. Balon jest tak urządzony, że stale pozostaje ponad trasą. Na wypadek, jeśli kabel doprowadzający prąd, miałby się zerwać, baterye akumulatorów mogą ułatwić gładkie wylądowanie. Balon ma kosz dla podróżnych. Okręt powietrzny podczas całej drogi utrzymywać się będzie w wysokości stu metrów. Wynalazca spodziewa się osiągnąć szybkość aż do stu km. w godzinie. — Koszta wynalazku mają być małe.

Dla eksploatowania wynalazku stworzy się towarzystwo akcyjne, które już z najbliższą wiosną ma kudować kable dla linii Wiedeń-Budapeszt.

## Katastrofa balonu „Republique“.

*(Telegram „N. Reformy“)*

**Paryż.** Balon „Republique“, który wczoraj rano wzniósł się, spadł między Villeneuve a Trevol. Cztery osoby, znajdujące się w łódce, zginęły.

**Moulin.** Katastrofa balonu powietrznego „Republique“ wydarzyła się z powodu złamania się skrzydła śruby, które rozdarło powłokę balonu. Balon w chwili katastrofy znajdował się w wysokości około 200 m. Wszyscy podróżni zginęli.

**Paryż.** Balon wojskowy „Republique“ wzleciał wczoraj o godzinie 6·50 rano w powietrze w Rosier; w gondoli znajdowali się: kapitan Marechal, porucznik Chamre i mechanicy Vincent i Reaur. Balon wzniósł się do wysokości 150 metrów i popłynął w kierunku Paryża; — wylądować miano w Nevers. O godzinie 8·15 minut rano balon przeleciał nad miejscowością Moulin.

Dziesięć kilometrów dalej, koło Trevol rozluźniło się skrzydło śrubowe i rozdarło powłokę balonu. W tej chwili balon z ogromną szybkością począł spadać na ziemię; trzej podróżni zginęli na miejscu, a czwarty, porucznik Chouvre zmarł w pięć minut później.

Na miejsce katastrofy przybył natychmiast prefekt departamentu i zawiadomił o wypadku telegraficznie prezydenta ministrów i prezydenta Fallieresa, który właśnie znajdował się w nowo otwartym salonie aeronautycznym. — Minister wojny wysłał na miejsce katastrofy natychmiast dwóch generałów.

W Paryżu wypadek balonu „Republique“ wywołał nadzwyczaj deprymujące wrażenie.

Zwłoki aeronautów przewieziono do szpitala w Moulin. Smutnemu temu pochodowi towarzyszył ogromny tłum ludzi.

Zebraniem resztek balonu zajęli się natychmiast żołnierze inżynieryi

**Paryż.** Wedle ostatnich wiadomości, katastrofa balonu „Republique“ nastąpiła o godz. 9 rano. Balon spadł z wysokości prawie 200 metrów. Aeronauci spadli na ziemię pierwej, niż sama łódź, jest więc rzeczą niewyjaśnioną, czy przypadkiem nie wyskoczyli oni sami z łodzi. Przypuszczać należy, że wskutek uszkodzenia powłoki balonu począł się wydobywać gaz i nastąpiła eksplozya.

**Moulin.** Okręt powietrzny „Republique“ pękł w wysokości 100 metrów. Gondola upadła na drogę.

## Strajk w zagłębiu krakowskiem.

*(Tel. „N. Reformy“).*

**Jaworzno, 26 września.**

Sytuacya strajkowa w Sierszy niezmieniona od sześciu tygodni. Mimo kilkakrotnych prób, między pracodawcami a delegatami strajkujących górników i hutników nie przyszło do porozumienia. W rokowaniach między obu stronami brali w ostatnich dniach udział: nadradca starostwa górniczego Weber, radca okręgowego urzędu górniczego w Krakowie Jastrzębski i radca górniczy z Drohobycza pos. Zarański.

Dyrekcye kopalń sierszańskich zgodziły się na uwzględnienie postulatów natury ekonomicznej, jak: przyznanie odpowiednich deputatów węgla, nietylko dla żonatych, ale i dla kawalerów i na odszkodowanie za zużyte w kopalni światło 10—15 na szychtę. Natomiast odrzucono postulat podwyższenia płacy w kopalniach o 10 prc., jako bezwarunkowo uwzględnić się nie dający. Dyrekcye kopalń twierdzą, że podwyższenie dotychczasowej płacy jest niemożliwe ze względu na liczne iwestycye, konieczne w ko-

palniach, oraz na umowy o dostawę węgla, obowiązujące do dnia 1 września 1910 r. dostawy wypełnione być muszą po dawnych cenach.

Zarówno górnicy, jak i hutnicy nie zadowalniają się dotychczasowemi ustępstwami, poczynionemi ze strony dyrekcyi i są przekonani, że podwyższenie płacy o 10 proc. nie przyczyni się do obciążenia budżetu i że tylko niechęć pewnych czynników stoi na przeszkodzie przyjścia do skutku ugody.

Nastrój strajkowy wśród robotników trwa w dalszym ciągu.

Znaczna część robotników opuściła Sierszę i udała się do kopalń pruskich i Zagłębia dąbrowskiego w Król. Polskiem, część zaś pracuje przy robotach rolnych, przy budowie torów kolejowych w okolicznych miejscowościach. Wielu górników, z którymi rozmawiałem, oświadczyło, że stanowczo nie wrócą do pracy, jeśli nie otrzymają podwyżki płac.

Zaznaczyć należy, że w całej tej sprawie wchodzi w grę także ambicya stronnictw politycznych, zaangażowanych w strajku. — Za dalszem kontynuowaniem strajku oświadczyli się przedstawiciele stronnictwa narodowo-demokratycznego, socyaliści i zwolennicy ks. Stojałowskiego. Wynikiem właśnie tego popierania strajku górników i hutników przez stronnictwa polityczne ma być interwencya posła Głąbińskiego, który — jak głoszą krążące tu pogłoski — miał się onegdaj udać do namiestnika, aby ten starał się wpłynąć na dyrektorów kopalń, celem rychłego przyjścia do skutku porozumienia i zadośćuczynienia postulatom strajkujących. Namiestnik miał oświadczyć gotowość zajęcia się tą sprawą, celem jak najrychlejszego zakończenia bezrobocia w zagłębiu krakowskiem. — Przyszłość okaże, o ile pogłoski te zgodne są z prawdą.

Patrole wojskowe i żandarmskie, przeciągające przez teren strajku, nie interweniowały dotąd ani razu.

Onegdaj odbyło się tu zgromadzenie zwołane przez socyalistów, na którem przemawiali pp. Kowalski i Kwiatek z Krakowa. Uchwalono jednogłośnie prowadzić strajk dalej.

**Chrzanów, 26 kwietnia.**

Strajk w zagłębiu krakowskiem trwa dalej. — Pertraktacye prowadzone z urzędem gwarectwa rozbiły się.

Przeważna część górników opuściła zagłębie udając się za granicę. Jedynie w kopalni w Bruch strajkujący po kilku dniach strajku powrócili do pracy, po zawarciu umowy z właścicielami kopalni.

Strajk jak dotycnczas, sprowadził już znaczne podwyższenie cen węgla.

Byłoby pożądanem, aby w dobrze zrozumianym własnym interesie dyrekcye kopalń i strajkujący robotnicy nawiązali rokowania i spowodowali zakończenie strajku, który „przynosi szkody robotnikom“ właścicielom, młodemu przemysłowi polskiemu i szerokiej publiczności, zmuszonej do zaopatrywania się w drogi węgiel, do tego pruski.

# Nowe koryto Rudawy.

Niektóre dzienniki krakowskie zamieściły informacye odnoszące się do sprawy ubezpieczenia miasta przed powodzią. Podniesiono przy tej sposobności słusznie, że obawa wylewu Wisły i Rudawy nie minęła bynajmniej, przyczem za przyczynę podano nieuregulowanie dotychczas koryta Rudawy, wyrażając obawę, że roboty z przełożeniem Rudawy połączone nie prędko się skończą.

Wobec tego postaraliśmy się o dokładne w tej sprawie informacye, zarówno na miejscu prowadzonych robót, jakoto w ich kierownictwie, gdzie udzielono nam szczegółowych wskazówek.

Otóż co do wykończenia nowego koryta Rudawy, prowadzącego od tzw. błoń oficerskich, od gminy Łobzowa i Woli Justowskiej, a mającego ujście do Wisły pod klasztorem Norbertanek, to termin wyznaczony przez ministerstwo robót publicznych dla ukończenia tych robót, ubiega z końcem lipca r. 1910. Podług zaręczenia kierowników tych robót, termin ten przedłużony nie będzie, przeciwnie, jest wszelka nadzieja, że roboty wszystkie będą znacznie wcześniej ukończone.

Ale mimo tego, mimo że woda z dawnego koryta płynąć już będzie nowem korytem Rudawy, niebezpieczeństwo powodzi w Krakowie istnieć będzie tak długo, dopóki rząd nie przystąpi do wykonania planu obwałowania Wisły pod Krakowem po obu jej brzegach, na przestrzeni od kościoła Norbertanek po Skałkę po jednej stronie, od Krzemionek po ujście Wilgi do Wisły po stronie drugiej. Dopóki bowiem to nie nastąpi, Wisła nie będzie wprawdzie w możności przez ochronione wysokiemi wałami nowe koryto Rudawy, wlewać się na błonia, ale zaraz za granicą tych wałów i murów ochronnych ujścia Rudawy, wody Wisły będą mogły najswobodniej wdzierać się w grunta Zwierzyńca, Krakowa i gmin okolicznych.

Co zaś do zabezpieczenia Krakowa przed powodzią, to, jak wiadomo, istnieją dwa plany: jeden rządowy, wypracowany przez biuro techniczne namiestnictwa, projektujący obwałowanie, względnie zabezpieczenia murem obu brzegów Wisły na wymienionej przestrzeni, to znaczy aż do miejsca (od Dąbia) gdzie roboty obwałowania Wisły prowadzi z dosyć dobrym skutkiem kraj, oraz plan drugi, inżyniera Tadeusza Sikorskiego, projektujący stworzenie nowego koryta Wisły, prowadzącego od Krzemionek w ujście Wilgi przez środek gmin Dębniki, Zakrzówek i t. d. i pozostawiający dotychczasowe koryto Wisły pod Wawelem, jako stały port.

Rząd skłonił się podobno do projektu namiestnictwa, jako tańszego i prędzej prowadzącego do celu, równocześnie jednak polecił wdrożyć kroki co do oszacowania gruntów po prawym brzegu Wisły, które mają być wykupione pod nowe koryto podług projektu prof. Sikorskiego, nie wprowadził atoli w wykonanie dotąd żadnego z tych planów, tem samem utrzymując nad miastem groźbę powodzi podczas każdorazowych większych opadów deszczowych.

Samo nowe koryto Rudawy, które będzie, mimo rozlicznych przeszkód, absolutnie ukończone w terminie przepisanym, groźby tej dla miasta nie może uchylić.

Roboty koło nowego koryta Rudawy prowadzone są bezustannie i przedstawiają się w następujący sposób. Wykopane już nowe koryto długości 4 klm. obwiedzione zostało z obu brzegów (od Błoń i od Zwierzyńca) wałem, którego wysokość wynosi 1 m. 35 cm. nad najwyższy kiedykolwiek stan powodzi (w r. 1903), a w niektórych miejscach wał ten jest wysoki od powierzchni terenu na 6 metrów. Skończono już założenie wodociągu rezerwowego, t. zw. syfonu obiegowego, pod dnem nowego koryta, a próba puszczania wody tym zapasowym syfonem odbyła się w tych dniach. Wykonano wzdłuż wału prawego, od strony Zwierzyńca, kanał 1400 metrów długi, celem odwodnienia tej gminy. Kanał ten ma ujście popod nowe koryto Rudawy t. zw. syfonem i na lewym brzegu nowej Rudawy łączy się z kanałem, budowanym przez ekspozyturę dróg wodnych, t. zw. kolektorem, mającym ujście aż w Dąbiu. Wkońcu wykonano już w całości dwa mosty żelazne na nowem korycie, pierwszy koło klasztoru Norbertanek i drugi na granicy Łobzowa i Woli Justowskiej, oraz kładkę żelazną dla pieszych i konnych (dla użytku wojskowości) na drodze, prowadzącej do Woli Justowskiej. Obu ukończonym mostom brak jeszcze tylko wykończeń architektonicznych.

W dniu 20 sierpnia b. r. zaczęto roboty koło budowy jeszcze jednego nowego mostu w połowie nowego koryta z wyściem na Zwierzyniec za ulicą Krowią. Do tego mostu, którego budowę obliczono na 140.000 K, gmina miasta Krakowa przyczynia się kwotą 20.000 K. Ostatni zaś most na drodze z Bronowic do Woli Justowskiej jest w toku budowy. — Gościniec koło klasztoru Norbertanek, prowadzący przez nowy most, będzie oddany do użytku publicznego już w dniach najbliższych.

Na podniesione z niektórych stron uwagi, że już obecnie możnaby puścić część wody ze starego koryta w nowe, a głównie wodę od Sokoła po za ulicę Retoryka, odpowiada kierownictwo robót, że jest to na razie niemożliwem, gdyż na przestrzeni tej znajduje się 38 kanałów, których odpływy wpadłyby w suchy grunt. Dopiero gdy woda z całego starego koryta skierowana będzie w nowe, stare może być zasklepione i wtedy na jego powierzchni urządzony będzie skwer, który przyczyni się niewątpliwie do ozdoby tej części miasta.

Przy robotach tych pracuje bez przerwy przeszło 300 ludzi, przy pomocy maszyn, z których jedna czynna jest pod Zwierzyńcem, druga, motor ropny, służy do wypompywania wody zaskórnej, dobywającej się na nowe koryto i przeszkadzającej robotom, oraz do mięszania betonu, używanego do budowy murów przy ujściu Rudawy do Wisły, oraz do spajania kamieni, podtrzymujących stoki wału.

Szybszego tempa robotom absolutnie nadać nie można, z powodu przeszkód natury atmosferycznej, oraz z powodu pewnej opieszałości rządu (ministerstwa robót publicznych), które ociąga się z udzielaniem potrzebnych na roboty rat pieniężnych, w końcu z powodu utrzymywania kontaktu z gminą m. Krakowa, która ze względu, że nowe koryto przechodzi przez terytoryum (Wielkiego) Krakowa, ma pewien wpływ na bieg robót, do których (n. p. do budowy mostów) przyczynia się pewnemi kwotami pieniężnemi. W każdym razie zapewnia kierownictwo tej budowy, że w lipcu r. 1910 ostatni człowiek zejdzie z tej zupełnie już wtedy ukończonej budowli. Nadmienić należy, że przy budowie pracują wyłącznie robotnicy polscy; pracują oni na akord, a zarobek zwykłego robotnika dochodzi do 4 koron dziennie, robotnicy wykwalifikowani zarabiają nieraz do 9 koron dziennie. Roboty żelazne (konstrukcye mostów) wykonuje firma Zieleniewskiego w Krakowie; cementu dostarcza firma Liban, kamień pochodzi z kamieniołomów w Skawcach i Breśniku. Kierownikami budowy nowego koryta Rudawy, której naczelnym kierownikiem jest radca budownictwa p. Ludwik Regiec, są inżynierowie pp. Adam Bielański i Bolesław Darowski. Przełożenie koryta Rudawy w Krakowie jest jedną z największych robót publicznych, jakie pamiętamy w ostatnich dziesiątkach lat.

# Kronika.

**Dziś:**

**Kraków**, niedziela 26 września.

Kalendarzyk kościelny: Cypryana i Justyny m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 34, zachód o godz. 5 m. 29; długość dnia godzin 11 min. 55.

Teatr miejski w Krakowie: „Judyta“.

Teatr ludowy: po południu: „Posłaniec nr. 6666“; wieczór: „Bunt Napierskiego“.

Zwiedzanie Wawelu staraniem Uniwersytetu ludowego. (Punkt zborny o godz. 3 po południu na dziedzińcu zamkowym).

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Czar walca“; wieczór: „Kordyan“.

W poniedziałek 27 września:

Kalendarzyk kościelny: Przeniesienie ś. Stan, Kosmy i Damiana.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 m. 35, zachód o godz. 5 min. 27; długość dnia godzin 11 min. 52.

Teatr miejski w Krakowie: „Grube ryby“.

Teatr miejski we Lwowie: „Osiołkowi w żłoby dano“

**Z Uniwersytetu krakowskiego.** Z Wiednia telegrafują: „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz zamianował prywatnego docenta dra Stefana Horoszkiewicza i dra Leona Konrada Glińskiego, nadzwyczajnymi profesorami dla medycyny sądowej, względnie patologicznej anatomii na Uniwersytecie w Krakowie.

Cesarz nadał prywatnemu docentowi chirurgii na Uniwersytecie w Krakowie drowi Wacławowi Chlumskyemu tytuł nadzwyczajnego profesora.

**Krakowskie Koło Tow. nauczycieli szkół wyższych** odbyło posiedzenie wczoraj w Collegium novum. Prezes radca Wolff zagajając obrady i wyrażając nadzieję, że Koło w bieżącym roku szkolnym prowadzić będzie dalej pracę nad reformą i udoskonaleniem szkoły średniej; podniósł z żalem, że wiceprezes Koła prof. Sobiński musi rozstać się z Kołem, z powodu przeniesienia go na dyrektora szkoły szkoły realnej w Tarnobrzegu. Mowca zaznaczył, że prof. Sobiński w ciągu swej działalności był nieocenionym współpracownikiem Koła i strata jego będzie wprost niezastępioną. Prof. Sobiński dziękował serdecznie za ten objaw uznania i przyjaźni, jaki go spotyka ze strony Koła, przyrzekając, że będzie zawsze starał się współdziałać z Kołem krakowskiem, gdyż Tow. nauczycieli szkół wyższych jest nieodzownie potrzebnem dla dobra szkolnictwa, stanowi bowiem znakomitą szkołę wychowawczą dla pedagogów. Specyalnie dziękował mowca prezesowi radcy Wolffowi, który dla Koła krakowskiego wskutek swej prawości i zapału dla dobrych spraw, jest bardzo cennym kierownikiem i w sprawach reformy szkolnej może wspomagać Kołu swą radą, wskutek swego długoletniego doświadczenia. Mowca życzył Kołu, by rosło w siłę, znaczenie, potęgę dla dobra szkoły polskiej.

Radca Wolff wspomniał z żalem stratę, jaką Koło krakowskie, a z niem i nauczycielstwo poniosło przez śmierć prof. St. Zaręcznego, dzielnego pracownika na polu geologii. Położył on wielkie zasługi nad stworzeniem wodociągu w Krakowie. Prezes prosił członków, by wzięli gremialnie udział w pogrzebie, dnia 2 października. Zebrani uczcili przez powstanie pamięć zmarłego.

Następnie omawiał prof. dr Jakóbiec zmiany, jakie Rada szkolna krajowa przedsięwzięła w nowych rozporządzeniach ministerstwa oświaty, tyczących się organizacyi szkół średnich. Zdaniem mowcy Rada szkolna w wielu wypadkach pogorszyła stosunki. Tyczy się to szczególniej zadań, które Rada szkolna, mimo rozporządzenie ministeryalne i przepełnienia klas, pozostawiła w dawnej ilości. W zakresie języka polskiego, a więc ojczystego, w naszych szkołach nie zaszła żadna zmiana, Rada szkolna nie miała tu nic do powiedzenia.

W dyskusyi brali udział: prof. Łopuszański, Kłodziński, dr Weiner, dr Wasung, dyr. Winkowski, Leonhardt, Sosnowski, dr Nitsch, Snieżek i Trylowski. Na tem zakończono obrady.

**Kurs wydziałowy w Krakowie.** Na zasadzie ustawy z r. 1907 zarządziła Rada szkolna krajowa kurs wydziałowy z grupy przyrodniczej przy seminaryum nauczycielskiem męskiem, pod kierownictwem ks. prałata Józefa Bielenina. — Otwarcie kursu nastąpiło po uroczystem nabożeństwie w kaplicy zakładu. Po uroczystości kościelnej zgromadzili się kandydaci kursowi w sali rysunkowej, gdzie przemówił do nich insp. krajowy M. Zaleski, poczem odbył się wykład inauguracyjny profesora Smreczyńskiego z zakresu historyi rozwoju nauk biologicznych.

Skład grona nauczycielskiego, wykładającego na kursie, jest następujący:

Ks. dyr. J. Bielenin (pedagogika), prof. Tadeusz Borowiczka (matematyka), prof. Stan. Smreczyński (hist. naturalna), dr Stan. Poźniak (hygiena szkolna), dr Józef Buraczewski (chemia), prof. Michał Magizra (język polski) i prof. Bohdan Łepki (język ruski). Na kurs powołano 24 nauczycieli z różnych powiatów Galicyi zachodniej i wschodniej, o rócz tego 4 abituryentów z seminaryów nauczycielskich, którzy egzamin dojrzałości złożyli z odznaczeniem.

**Egzamin dla szkół wydziałowych** rozpocznie się w Krakowie przed tutejszą komisyą egzaminacyjną częścią piśmienną dnia 18, a ustną dnia 21 października. Podania o przypuszczenie do tego egzaminu, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej Rady szkolnej okręgowej do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 8 października.

**Z Klubu pocztowego.** Klub urzędników poczty i telegrafu w Krakowie (Lubicz 5) urządza w sobotę dnia 2 października kabaret z nadzwyczaj urozmaiconym programem, połączony z zabawą taneczną przy dźwiękach muzyki wojskowej 56 p. p. Strój spacerowy.

**Zapomoga dla inwalidów.** Komenda uzupełniająca 13 pułku piechoty w Krakowie ogłasza konkurs na dożywotnią zapomogę w kwocie 50 koron rocznie z fundacyi „Galicyjskich wojskowych inwalidów“. O nadanie tej zapomogi mogą się ubiegać inwalidzi, którzy w wojnie roku 1866 zostali ranni i przez to niezdolni do pracy. Podania, zaopatrzone świadectwem ubóstwa, moralności i książką patentową, należy wnosić do dnia 15 października b. r. do komendy 13 p. p.

**Wyścigi cyklistów.** Propozycye zawodów jesiennych, urządzane dziś na szosie mogilskiej przez oddział kolarski „Sokoła“ krakowskiego, są następujące: Bieg nowicyuszów 5 klm. o 3 nagrody; bieg o „mistrzowstwo O. K. S. K. za rok 1909“. 30 klm., 1 nagroda szarfa, 2 i 3 nagroda pamiątkowa; bieg tandemów, 5 klm., o 2 pary nagród; bieg ogólny, 10 klm., o 3 nagrody i czasówki, norma 25 minut. Za pobicie rekordu krakowskiego z r. 1901 za 30 klm. 1 godz. 55 $^4/_5$ sek., Zarząd O. K. S. K. ofiaruje zwycięzcy nagrodę honorową. Biegi dostępne są dla członków O. K. S. krakowskiego. W razie stałej niepogody zawody zostaną odłożone. Zbiórka o godz. 2 po południu w gmachu „Sokoła“.

**Turniej tennisowy.** Dziś po południu nastąpi w parku krakowskim ostateczne rozegranie turnieju tennisowego, urządzonego przez sekcyę sportową przy krajowym Związku turystycznym. Do turnieju staną ci z współzawodników, którzy w bieżącym tygodniu najwięcej zwycięstw odnieśli. Początek turnieju o godz. 3 po południu. Po turnieju odbędzie się rozdanie nagród.

**Usiłowane samobójstwo.** Wczoraj w południe około godz. pół do 2 w Podgórzu na Zabłociu 18-letni służący dra F., Emil Souczek, strzałem z rewolworu, skierowanym w prawe ucho, usiłował pozbawić się życia. Kula utkwiła w czaszce. Na odgłos strzału zbiegli się domownicy, a zarazem wezwano mieszkającego w pobliżu lekarza, który ciężko rannemu udzielił pierwszej pomocy. Ponieważ stan niedoszłego samobójcy okazał się groźny, zawezwano pogotowie ratunkowe z Krakowa, które rannego przewiozło do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Przyczyna samobójstwa nie znana.

**Pokąsany przez psa.** Wczoraj po południu 11-letni uczeń Maryan Mastal, zbliżywszy się w ogrodzie nieopatrznie do małych szczeniąt, zaniepokoił tem sukę i ta pokąsała go dotkliwie po nogach. Chłopiec przybył na stacyę ratunkową, gdzie go opatrzono i dla dalszej opieki polecono mu zwrócić się do zakładu prof. dra Bujwida.

**Doktoraty honorowe uniwersytetu praskiego.** Z Pragi telegrafują: Cesarz zezwolił, by filozoficzny wydział czeskiego uniwersytetu w Pradze nadał doktorat honorowy filozofii szeregowi osobistości, między któremi znajdują się: profesor słowiańskiej filologii na uniwersytecie berlińskim dr Aleksander Brückner i profesor polskiego prawa i historyi austryackiego prawa publicznego na uniwersytecie lwowskim dr Oswald Balzer.

**Wypadek w kopalni.** Z Wrocławia telegrafują: Wczoraj w kopalni w Gliwicach kocioł wypełniony płynnem żelazem upadł i poranił śmiertelnie pięciu robotników.

**Międzynarodowa wystawa elektryczności.** — Z Drezna telegrafują: Z inicyatywy tutejszych kół planowane jest na rok 1912 urządzenie międzynarodowej wystawy elektryczności.

**Obłęd religiny artystki.** Z Berlina telegrafują: Jadwiga Vangel, jedna z wybitnych artystek teatru niemieckiego, popadła w ostatnim czasie w obłęd religijny, porzuciła scenę i wyjechała z Berlina, aby — jak przypuszczają — wstąpić do Armii Zbawienia.

**Cholera w Holandyi.** Z Amsterdamu telegrafują: W Haaswert stwierdzono jeden wypadek cholery.

**Aresztowanie defraudanta.** Z Paryża telegrafują: Dyrektor poczty z Limoges, Beaune, który sprzeniewierzył 300.000 franków, został aresztowany w Larche w departamencie Corrèze.

**Aeroplan w Chinach.** Jak donoszą z Londynu, Chińczyk Fungkwal zbudował aeroplan własnego pomysłu i odbył na nim pomyślną próbę wzlotu. Oddaje on aparat rządowi chińskiemu do rozporządzenia.

**Patent Wrighta.** Z Nowego Jorku telegrafują: Willbur Wright oświadczył, że maszyny do latania Bleriota i Farmana naruszają patent Wrighta. — Willbur i jego brat zamierzają ścigać sądownie osoby, któreby podobne maszyny w celu wzlotu przewoziły do Ameryki.

**Zmarli:**

W Moskwie zmarł Jerzy Narbutt, właściciel Mokotowa pod Warszawą.

# Teatr miejski.

**„Judyta“.** Tragedya w 5 aktach (a 7 obrazach) Fryd. Hebbla, przekład K. Irzykowskiego.

Wczorajszy wieczór, który nas zapoznał po raz pierwszy z twórczością i plastyką sceniczną jednego z najpotężniejszych niemieckich autorów dramatycznych, był pięknym hołdem, złożonym przez dyrekcyę teatru poezyi klasycznej twórcy „Maryi Magdaleny“. W kształt biblijnych pomysłów zakuwał Fryderyk Hebbel, godny następca wielkiej klasycznej poezyi Lessinga, Schillera i Goethego, swe potężne dramaty, których idea, rozpięta na kanwie poetyckiego pomysłu, zapewnić miała swemu twórcy jedno z najpiękniejszych imion w literaturze dramatycznej Niemiec.

Czterdzieści lat scenicznego żywota liczy sobie „Judyta“, a jednak barwy jej nietylko nie zbladły, ale błyszczą coraz silniej, co dziwniejsza, że trzeba było długiego łańcucha ogniw i procesu ewolucyi literackiej, aby potęga natchnionej myśli Hebbla i głębia jego filozoficznej koncepcyi znalazła dla siebie grunt dostatecznie przygotowany w dzisiejszej dobie epikureizmu literackiego.

Dopiero w zestawieniu i w porównaniu z twórczością Hauptmanna, który stał się reprezentantem haseł literackich doby najnowszej, ocenić można całą przepaść różnicy w pogłębieniu ideowego podkładu myśli w filozoficznej jej krystalizacyi. Podczas gdy twórczość nowsza rzeźbi swe arabeski w wietrzejącym materyale, Hebbel kuje je w granicie, o który długo rozbijać się będzie niszczący wpływ czasu.

„Judyta“ jest klasycznym dramatem biblijnym, wtłoczonym w formę nowoczesnej myśli filozoficznej. Łączy przedziwny wdzięk artystycznej budowy z refleksyą, jaka tylko w umyśle pisarza wyszkolonego na filozofii niemieckiej zrodzić się może. Stąd to złote ziarno myśli, kryjące się pod powłoką nużącej niekiedy frazeologii — ale błyszczące od czasu do czasu blaskiem litego kruszcu. Wśród jałowego przeważnie poziomu najnowszej produkcyi, teatr niemiecki zwróciwszy się do Hebbla, znalazł w dziełach zapomnianego autora ożywcze źródło, którego strumień uzdrawia wszelkie niedomagania i niedokrewność myśli najnowszej. I pomimo zestarzenia się formy, pomimo pewnej prymitywności w budowie dramatycznego węzła, siłą talentu swego twórcy dramat Hebbla będzie długo jeszcze aktualnym i świeżym, jak wszystkie dzieła, na których wielki talent położył piętno myśli wyższej.

„Judyta“ jako dramat, mimo prostoty form, najwięcej wykazuje ogromną siłę i plastykę sceniczną. Dwie główne postaci sztuki: Judyta i Holofernes, wyrzeźbione w kształt bohaterów tragedyi klasycznej, przypominające pierwiastkiem refleksyjnym w charakterystyce i ciążeniem do fatum, starogrecki dramat Sofoklesa, tworzą właściwą akcyę; reszta to tylko sztafaż obrazu, dającego wdzięczne tło historyczne biblijnemu motywowi.

Usiłowania reżyseryi poszły też w tym kierunku, aby uwypuklić te dwie główne postaci, odlane jakby z brązu, wcielające myśl autora, odbijające jego filozoficzny światopogląd. Zadanie było ułatwione o tyle, że w pp. Wysockiej i p. Sosnowskim znalazła scena krakowska najbardziej powołanych wykonawców. Judyta p. Wysockiej należała we wczorajszej interpretacyi artystki do najceluiejszych kreacyj, jakie widzieliśmy na naszej scenie. Wszystkie rysy, jakich wymaga zarówno akcya biblijna dramatu, jak i myśl filozoficzna autora, znalazły najżywsze wcielenie w grze artystki, posiadającej wyjątkowo najbardziej do tej roli nadające się indywidualne warunki. Bohaterka i ofiarnica, poświęcająca się za swój naród, idąca oddać się nieprzyjacielskiemu wodzowi i mordująca go, miała p. Wysocka od chwili ukazania się na scenie tę szlachetną powagę kapłanki idei, przeznaczonej na ofiarę. W każdym geście ruchu, napięciu głosu utrzymała się p. Wysocka w stylu klasycznym — na poziomie majestatu bohaterki. Scena w namiocie Holofernesa, pełne godności zjawienie się, udana radość, następnie wybuch szczerości w oświadczeniu, iż przychodzi mordować Holofernesa, wreszcie rozpaczliwy jęk przedofiarny i wyczerpanie po dokonaniu zabójstwa — wszystko miało określony wyraz artyzmu w rysunku i szczegółach.

W tych samych liniach rysunku i stylu utrzymał postać Holofernesa p. Sosnowski. Pycha rozzuchwalonego swemi powodzeniami wodza, zuchwalstwo, okrucieństwo i ufność w swą siłę, były w każdym ruchu i geście, w grze fizyognomii i przejawiały się w każdym akcencie głosu Holofernesa. Rola niesłychanie konsekwentnie przeprowadzona i w jednolitym utrzymana tonie, zapisuje nowy, poważny plus w produkcyi artystycznej p. Sosnowskiego.

Trzecią postacią, która obok dwóch wymienionych skupiała na sobie zainteresowanie widzów, był Efraim w grze p. Jarszewskiego. — Trafne i pełne siły jej ujęcia, szczerość akcentów wybuchowych, jednolita linia rysunku, trafne zaakcentowanie głębi uczucia rozpierającego pierś zakochanego, wszystko to dało poznać w p. Jarszewskim siłę poważną, która rekomenduje się od pierwszej roli jako pożądany ze wszech miar nabytek.

P. Józef Węgrzyn odegrał rolę niemowy z ogromną siłą i ekspressyą. Dobre jej postawienie i artystyczne wycieniowanie było chlubnem świadectwem talentu i pracy artysty, a stylowem dopełnieniem zespołu sił pierwszoplanowych.

Wszystkie pozostałe role, mające charakter epizodyczny, dostrajały się w grze wykonawców do poziomu stylowej, pełnej namaszczenia całości, której pięknem tłem były nowe artystyczne dekoracye pędzla p. Spitziera. Dekoracya aktu pierwszego z widokiem na miasto Betulię, stylowe wnętrza namiotu Holofernesa i efektowny widok potężnych, kamiennych bram starożytnego miasta, godne były sceny stołecznej. Barwne kostyumy wojska asyryjskiego, jak niemniej zajmujący obraz rozpaczającego tłumu żydowskiego, stwarzały niezwykle zajmujący dla oka widok. W tem przygotowaniu „Judyta“ może liczyć na trwały sukces sceniczny. *W. Pr.*

# Telegramy

z dnia 26 września

**Berlin.** „Reichsanzeiger“ ogłasza nadanie arcyks. Eugeniuszowi łańcucha do orderu Czarnego Orła.

**Kopenhaga.** Prymas duńskiego kościoła krajowego biskup dr Roerdam zmarł w 77 roku życia.

**Petersburg.** „Now. Wremia“ dowiaduje się, że ambasador rosyjski w Waszyngtonie bar. Rosen, bawiący obecnie w Rosyi, nie powróci więcej do Ameryki, gdyż desygnowany jest na ambasadora w Wiedniu. Do Waszyngtonu desygnowany by był były ambasador w Tokio Bachmetiew.

## Echa upadku ks. Bülowa.

**Berlin.** Pensyonowany radca rządowy Martin, którego rewelacye wywołały swego czasu wielką sensacyę, przesłał „Berl. Tageblattowi“ pismo, w którem powiada, że wszystkie rewelacye dziennika „Märk. Volkszeitung“ inspirowane były przez niego i że on od listopada z. r. pracował nad upadkiem ks. Bülowa, aby odsłonić przebieg sprawy w aferze „Daily Telegraph“.

## Serbia i Austro-Węgry.

**Sofia.** Tutejszy poseł serbski w rozmowie z redaktorem dziennika „Dvornik“ wystąpił bardzo ostro przeciw Austro-Węgrom i oświadczył, że Serbia nie potrzebuje zawierać traktatu handlowego z monarchią habsburską, a przyszłość nalepiej to udowodni.

## Z serbskiego dworu.

**Belgrad.** Według komunikatu rządowego, król w porozumieniu z rządem i zgodnie z odnośnemi postanowieniami konstytucyi, wydał regulamin domowy, który odtąd ustala ordynacyę domową dla domu królewskiego, oraz prawa i obowiązki króla wobec członków domu.

**Belgrad.** „Politika“ wobec urzędowych zaprzeczeń podtrzymuje doniesienie o zagranicznych podróżach króla i oświadcza, że król prawdopodobnie w najbliższym miesiącu odwiedzi Petersburg.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

## Ruch przejezdnych.

Kraków, 25 września.

**HOTEL KRAKOWSKI:** Ignacy Kołdrasiński z Władykaukazu. Władysław Ochorowicz z Sosnowca, kap. Elemae v. Żuławski z Budapesztu, Marya Kostyc z Warszawy, Walenty Pietraszewski z Komorowa (Król. Pol.), Franc Słonecki z synami ze Złoczowa. Stanisław Ostrowski, Wincentowie Zdziennicy z Częstochowy, Magd. Koždoń z siostrą i córką z Zakopanego, Jan Piechowski z Płocka, dr prof. Franc. Majchrowicz, Marya Tyszyńska z siostrą ze Lwowa, dr Jan Penot z Glewiec (Król. Pol.), Eugenia Überle z Tłusteńkiego, dr Julian Czyrmański ze Stanisławowa, kom. Józef Truszczak z Wiednia, X. kan. Karol Kieczek z Korczyny, X. Ernest Świątek z Odrzykonia, dr Kazfm. Midowicz z Drohobycza, dr prof. Wacław Tokarz z żoną z Krakowa, dyrektor gim. Wiktor Schmidt z Cieszyna. Marcin Willmon z Paryża.

**HOTEL CENTRALNY:** gen. Maurycy Czibulka z żoną, inż. Janusz Bortkiewicz ze Lwowa, kap. Adolf Schaller z Czerwonego Prądnika, Józef Jędrzejewski z Warszawy, Karol Kern z Opawy, Karol Lutomski z Witkowic (Morawa), radca Wiktor Poźniak ze Lwowa, Emil Spitzer, inż. Robert Gabriel z Wiednia, hr. Wincenta Szydłowska z Bosówki (gub. kijowska).

**HOTEL POLLERA:** Edwardowie Nowakowscy z Kijowa, Pawłowie Kietowiczowie ze Lwowa, Antoni Łysakowski z Poznania, Leonard Roesler z Wiednia, Jan Mazurkiewicz z Iwonicza, Antoni Faschinka z Pragi, Kamila Rudnicka z Zawady, Feliks Woynarowski, Roman Łoziński ze Lwowa, Konrad Nikorowicz z Zakopanego, Wilhelm Willers z Monachium, Władysławowie Załęscy, Zofia Piętkowa z Warszawy.

# Podziękowanie.

[illegible]ystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie ś. p. męża mego, Jana Horwátha, składam na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać“!

**Marya Horwáthowa.**

# Kursa telegraficzne.

**Wiedeń**, 25 września. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 283·50. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 270·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 270·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 245·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 95·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 22·65. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 503·—. Clary 40 złr. m. k. 175·—. Pożyczka m. Insbruka 20. złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 113·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 79·25. Palffy 40 złr. 218·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 56·65. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 35·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 67·—. Salma 40 złr. m. 265·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 112·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 203·25. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 202·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 526·—.

**Berlin**, 25 września. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

**Paryż.** 25 września. Renta 3-prc. —·—. Mąka —·—.

# C. k. austr. koleje państwowe.

# Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 15 do 30 września 1909 włącznie (czas środk. europ.).

**Odchodzą z Krakowa:**

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa. Od 15 lipca do Czerniowiec.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk i do Ickan (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
7.15 rano (posp. sezon.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
10.30 rano (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
11.00 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.53 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.05 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła i Nowego Sącza.
3.45 pop. (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.58 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.05 w nocy osob. do Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

**Przychodzą do Krakowa:**

12·50 w nocy (posp.) ze Lwowa. Od 15 lipca z Czerniowiec.
3.35 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.10 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.40 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.28 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7.59 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.00 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.12 pop. (osob. sez.) z Tarnowa w niedziele, czwartki i święta.
1.27 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.04 pop. (osob. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
4.45 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.00 wiecz. (osob.) z Tarnowa.
6.21 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
8.10 wiecz. (posp. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9·25 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk i Ickan
10.10 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
11.10 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego
11.15 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

**Józefa Kuleszy**

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 234 124 0

**Absolwent wiedeńskiej Akademii handl.**

(pełnoletni) z praktyką adwokacką i sądową poszukuje odpow. posady. Zgłoszenia przyjmuje pod R. S. Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 6207 1 3

**Poszukuje się**

front. umeblowanego pokoju w śródmieściu na I lub II piętrze z utrzymaniem częściowem lub całkowitem. A. R. poste restante Kraków. 6191 1 3

**Do sprzedania** Pianino za 300 K, Kanapa, 6 foteli wełn. 40 K. **Otomany**: skórzana 25 K, ceratowa 20 K, **Łóżeczko** żelazne 6 K. Wiadomość: Studencka 5, I p. front (od 12—5). 6189 1 2

**Poszukuję specyalisty**

wychowawcy z wyższ. wykształceniem do chłopca 12 lat. Zwierzyniec, Lelewela 4, parter na prawo (10—11 godz. przed południem). 6208 1 2

**Panienka**

z prowincyi szuka zajęcia w mleczarni lub sklepie wędlin. Zgłoszenia pod J. M. 2. poste restante Kraków. 6195 1 2

**Sprzedam**

ze znacznym opustem wierzytelności hipoteczne i mobilarne, wynoszące około 10.000 K. Zgłoszenia: „Interes" poste restante Kraków. 6205 1 3

Zaraz lub od 1-go października do wynajęcia

**pokój**

przy ul. Mikołajskiej l. 4 z całem utrzymaniem lub bez. Dozorca domu wskaże. 413 1 3

**Do sprzedania meble**

sypialnia i jadalnia razem lub osobno. Batorego 25, III p., drzwi 14. 6194 1 3

**Sklep frontowy**

obszerny z dużem wystawowem oknem i głębokiemi, suchemi piwnicami, specyalnie na składy i konserwacyę wina budowanemi przy ul. Sławkowskiej l. 4, blisko Rynku zaraz do wynajęcia. Wiadomość ulica Krupnicza l. 10 u właścicielki. 6197 1 10

**Zdolny lakiernik**

(powlekacz) zostanie zaraz przyjęty na stałe miejsce u Hermana Ebelsteina, Orłowa, (Śląsk austryacki). 6198 1 3

**METODĄ BERLITZA**

udzielają lekcyi osobnych i zbiorowych:

**Francuz** z wyższ. wykształ.
**Anglik** z wyższ. wykształ.
**Niemiec** z wyższ. wykształc.
**Włoch** z wyższem wykształc.

**Kraków, Floryańska 25, I p.**
4926 25 0

**Fortepiany i pianina**

nowe i przegrane, wypożycza i sprzedaje (także na raty)

**Zygmunt Raba**

Kraków, ul. św. Jana l. 13,
369 24 0

Potrzebna 408 4 0

**pokojówka**

umiejąca prasować bieliznę męską i szyć. Wiadomość: ul. św. Anny 3, II piętro.

**Dom piętrowy**

z frontową parcelą budowlaną w Krakowie, niedaleko dworca kolejowego, dogodny do celów przemysłowych, pod przystępnemi warunkami do sprzedania, lub wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udzieli **Mondcrer**, ul. Mostowa 6, I. p. od godz. 12—4 popoł. 5818 2 3

**Młocarnia** i lokomobila Shuttlewortha w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość u maszynisty w hotelu Krakowskim. 6154 2 5

**LOWRANA**

oooo **Willa Central.** oooo
**Pierwszorzędny pensyonat polski.**
ooo **Ceny umiarkowane.** ooo

Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub koleją elektryczną z Abbazyi-Mattuglie.

361 11 0

**Rogóżki kokosowe, szczotkowe i żelazne.**

**Farby olejne**

do użycia gotowe, szybko schnące, do schodów, okien, podłóg i drzwi.

**Lakiery i glazura do podłóg (krajowa).**
**Masa francuska i woskowa (krajowa).**
**Linoleum do podłóg.**

**Maszynki do prania, blaszane i marmurowe, pralniki walcowe.**

Kora kwilaja i korzeń mydlany.

**Farby do farbowania materyj.**

Płachty nieprzemakalne.

Płaszcze gumowe.

Fattingera suchary dla psów. POŻYWIENIE dla ryb i drobiu.

**Lakiery,** kremy, pasty, apretury i smarowidła do odświeżania bucików. Lakier na kalosze. 5356 2 0
**Kalosze** rosyjskie i amerykańskie. **Pantofelki domowe.**

Polecają

**REIM i Spółka**

**KRAKÓW**
**Rynek 37**
**Linia A-B.**

**Wyłączna sprzedaż na Kraków i okolicę — KARBOLINEUM-AVENARIUS.**

**Oliwy krajowe**
mineralne i kaukazkie, lecerska i rzepakowa, do maszyn i automob.

**Smarowidła**
na osie krajowe i belgijskie.

**Tran rybi do skór.**

**Smarowidła**
na kopyta końskie.

**Szczotki** do froterow.
Szczotki do zamiatania.
Aparaty do zamiatania.
Szczotki do czyszcz. sukien.
Szczotki do czyszcz. mebli.
Szczotki do czyszcz. obuw.
Szczotki do - szurowania.
Szczotki do czyszczenia flaszek i szklanek.
Aparaty do froterowania.

Szczotki i aparaty do czyszczenia dywanów.
Szczotki do czyszczenia szkieł i lamp.
Piórkowce do zmiat. kurzu.
Łopatki do śmiecia.
Łopatki i szczotki do okruchów.
Mieszki do samowarów.
Sznury do rolet. i bielizny.

**Mydła do siodeł, latarki ręczne i stajenne, środki do trucia myszy i szczurów: Cebula morska, FUCHSOL, i trucizna Mielnika.**

**Artykuły budowlane: Wapno hydrauliczne, cement krajowy i Opolski, gips zwykły i alabastrowy.**

**Uczeń VI kl. gimn.** udziela lekcyj za bardzo małem wynagrodzeniem (młodszym kolegom i koleżankom). Zgłoszenia przyjmuje firma Tomaszkiewicza, Floryańska 3. 6106 2 6

**PALARNIA KAWY**




poleca częściowe i hurtownie wyborowe gatunki **Kawy palonej** najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych

**M. JAWORNICKI.**
25 100 0

**Kółko matem.-fizyczne U. U. J.**

poleca z pośród swych członków zdolnych korepetytorów w miejscu i na wyjazd. Specyalność: Lekcye matematyki, fizyki i geometryi wykreślnej. Adres: ul. św. Anny l. 12. 6070 2 6

Przy **Placu WW. Świętych 8** w Krakowie
naprzeciw Magistratu pozostaje nadal 4396 12 0
**Wypożyczalnia Książek**
**J. GUMPLOWICZ**
Najobficiej zaopatrzona w nowości we wszystkich głównych językach europejskich. Świeżo uzupełniony dział naukowy.
P. T. Abonentom wysyła się książki na prowincyę w specyalnych skrzyneczkach. — Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

**Poszukuje się** dla panny (izr.) z dobrego domu, mieszkania wraz z całem utrzymaniem u dobrej rodziny, także katolickiej. Wymagane są: konwersacya francuska w domu i fortepian. Łaskawe zgłoszenia proszę przesłać do końca b. m. do „Restauracyi kolejowej w Suchej. 6050 3 3

**Korepetycyi**

udziela słuchacz IV r. filozofii i przygotowuje do egzaminów. Wynagrodzenie w stosunku 1 kor. za godzinę od jednego ucznia; od dwóch lub trzech uczniów po 80 lub 60 hal. od każdego. Miesięcznie 15 do 30 kor. Zgłoszenia: St. Wiaromski, Uniwersytet. 6067 4 5

**Nauczycielka ludowa** poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod **Nauczycielka** w Administracyi „Nowej Reformy". 335 9 0

L. 86494/09. 6132 2 2
Prez.

**Obwieszczenie.**

Gmina miasta Krakowa, jako właścicielka parcel gruntowych l. k. 793, 1534/2, 1536/1, 1342, 1444, 1471, 1472, 1479 i 1480 w gm. kat. Zwierzyniec, o powierzchni około $11^1/_2$ morga, dalej parcel gruntowych l. k. 64/2, 65/1, 66, 67, 69, 71, 96, 97, tudzież 78 i 79 w gminie kat. Dębniki, tuż za Wisłą naprzeciw Skałki położonych, o powierzchni $7^1/_2$ morga, wydzierżawi powyższe parcele od dnia 1 października b. r., a mianowicie w gminie Zwierzyniec w całości, lub też jako poszczególne parcele, zaś w gm. Dębniki w całości na przeciąg lat 3. Mający chęć dzierżawy winni złożyć odnośne oferty z podaniem ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego **najpóźniej do dnia 30 września b. r.** w godzinach od 10-tej rano do 1-ej po południu, w biurze Ekonomatu miejskiego (plac WW. Świętych l. 6, dawny dom Larysza), gdzie również dowiedzieć się można bliższych szczegółów, dzierżawy dotyczących.

Kraków, dnia 17 września 1909.

**MUNDURY i PRZYBORY**
**dla PP. Oficerów**
**i Jednorocznych Ochotników**

poleca

**ZAKŁAD UNIFORMOWY**
**F. HLOUSZKA**

**Kraków, ulica Floryańska l. 45, I. piętro**

w najlepszym gatunku a taniej, niż wszędzie. 6008 1 3

**Kupuję starożytności**

wszelkiego rodzaju, a to: **bronzy, porcelanę**, mianowicie wiedeńską, miśnieńską, Sevres itd., **rzeźby** z drzewa i kości słoniowej, piękne stare wyroby ze **złota, srebra, żelaza** itd., jakoteż **miniatury, wachlarze, koronki, hafty, dywany, broń, meble**, przyrządy do **oświetlania** itd.

Rozmówić się można w poniedziałek i we wtorek od wpół do 1 do 3 godz. w Grand Hotelu i tam też z prowincyi proszę przesyłać zgłoszenia. 6136 2 2

**Zygfryd Spira, kupiec starożytności, Wiedeń, I., Spiegelgasse 13.**

**Zakład pogrzebowy** odznaczony najwyższemi nagrodami
**JANA WOLNEGO**

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Koperaika l. 6. — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok do wszystkich krajów europejskich. 12 230 0

**Kupujmy tylko wyroby krajowe!**

**Wyroby lniane**
**Tkalni mechan. „Krosno" w Krośnie**

jakoto: 132 37 0

Płótna domowe $^1/_2$ bielone z ręcznej przędzy, krośniaki, płótna apretowane na bieliznę różnej cienkości, bielone i apretowane na prześcieradła w jednej szerokości, szare cienkie i grube, krawieckie, drelichy szare, mundurowe i liberyjne, dreliszki na ubrania, ręczniki metrowe i pasowane, ścierki, chusteczki, fartuszki i portyery lniane, obrusy metrowe i t. p.

**Do nabycia we wszystkich większych handlach.**

Tkalnia podejmuje się wszelkich dostaw w zakres tkactwa wchodzących.

**LOTERYA**
**na sanatoryum nauczycielskie.**

Cel tak bardzo doniosły, jak zdrowie nauczycielstwa, poczucie wdzięczności dla wychowawców młodego pokolenia, potrzeba społeczna, aby **każdy** nauczyciel mógł spełniać swe obowiązki, a wreszcie bardzo **korzystny** plan głównych i pobocznych wygranych, powinny zapewnić loteryi fantowej na budowę sanatoryum dla **piersiowo chorych** nauczycieli, bez różnicy narodowości i wyznania, jak najwszechstronniejsze poparcie.

Dochód z loteryi jest przeznaczony na sanatoryum nauczycielskie, a więc grosz każdy z lichwą odpłacony będzie, bo przyniesie zdrowie wielu jednostkom zdolnym do pracy kulturalnej i społecznej.

A sanatoryum nauczycielskie to gwarancya zdrowia nietylko nauczycieli, ale i dziatwy ich pieczy powierzonej.

Do tego dodać należy, że plan gry daje każdemu nabywcy nadzieję **trzech głównych wygranych:** w kwocie **15.000** koron, **9.000** koron i **3.000** koron, tudzież **5.000 pobocznych** wygranych w postaci **5.000 fantów,** łącznej wartości **70.000** koron. 1601 10 10

**Losy po 1 koronie wszędzie do nabycia.**

Pierwszorzędne dekoracye i urządzenia. Odznaczony medalem i krzyżem.

**Zakład pogrzebowy**
**Józefy Horakowej**

Kraków, ul. Mikołajska 14, filia ul. Zwierzyniecka 32. — Telefon Nr. 248.

pod kierownictwem **Antoniego Horaka** em. ck. oficyała policyi.

Największe składy trumien metalowych, dębowych, wieńców etc., przeprowadza przewóz zwłok, ekshumacye itp. — **Ceny umiarkowane.**
168 72 0

**Pracownia sukien damskich**

kompletnie urządzona, bardzo dobrze prosperująca, z wyrobioną klientelą, jest pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania lub wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w Drukarni Ludowej, Kraków, ul. św. Filipa 11. 6141 2 2

**Katalog**

utworów dramatycznych jedno i więcej aktowych dla teatrów amatorskich, wysyła za darmo **Księgarnia Polska we Lwowie.** 118 31 52

**TOWARZYSTWO WYDAWNICZE**
**we Lwowie** 5768 3 3

poleca do nabycia we wszystkich księgarniach nowości:

*German J.* W gospodzie pod trzema zbójami . . . . . . . K 4
*Dr Kleiner J.* Studja o Słowackim K 3
*Płomieńczyk Iwo (M. Wolska)* Dziewczęta, nowele . . . . . . K 3
*Swiderska Alina* Trudno inaczej, powieść . . . . . . . . . K 2
*Dr Szelągowski Adam* Z dziejów współzawodnictwa Anglii i Niemiec, Rosyi i Polski . . . . K 6
*Żuławski J.* Na srebrnym globie, wydanie II. . . . . . . . . K 5

**Panna** inteligentna z pięknem i szybkiem pismem niem. i franc., również obejmie zaraz posadę w biurze, interesie, magazynie lub u adwokata. **M. N. 19.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 390 8 0

**Poszukuje się**

urządzenia restauracyjnego t. j. stołów i stołków, kanap i t. p. Zgłoszenia ul. św. Anny l. 3, u Lazara. 6158 2 3

**Magistra farmacyi**

poszukuje zaraz apteka **Mieszkowskiego w Krośnie.** 5980 4 5

**Rutynowana nauczycielka** francuskiego, włoskiego i niemieckiego, już wróciła i mieszka jak zawsze, Zgoda 1. Od 3—5. 5865 3 3

**Adwokat**
**Dr Adam Doboszyński**
**w Krakowie, ulica św. Anny l. 3.**
poszukuje
**koncypienta**

od 15 października 1909. Zgłoszenia listowne. 5912 8 10

**Nauczycielki Polki**

posiadające jęz. francuski, niemiecki, muzykę wyższą, freblanki, bony Niemki na domi place Polki i Francuzki na lekcye poleca: Biuro nauczycielek Maryi Steblik, Kraków, św. Marka 31. 6046 3 3

**Poszukuje się**

młodego człowieka z działu kolonialnego do odwiedzania odbiorców w Krakowie i na prowincyi. Warunki odpowiednie. Zgłoszenia pod **A. N. 845.** poste rest. **Kraków.** 6123 2 12

**Pokoje** umebl., front., z osobnem wejściem, dla 1 lub 2 panów z dobrych domów, z całem utrzymaniem, do wynajęcia zaraz i od 1 października. Oglądać można od 10—12 przed i od 2—6 po południu. Ul. Grabowskiego l. 13, I p, drzwi na lewo. 6102 3 5

**Z dniem 1 października 1909 r. otwartą zostanie**
**Szkoła Sztuki stosowanej**
oraz
**malarstwo i rysunki z natury**

Malarstwo na porcelanie — Rzeźba w glinie — Rzeźba zakopańska — Wypalanie na drzewie i aksamicie — Malarstwo na atłasie, szkle matowem i wszelkie dekoracyjne.

**Felicya Obtułowiczowa**
w Krakowie,
6193 1 3 ul. Dunajewskiego l. 3.

**Mieszkanie**

całe III. piętro w domu przy ul. św. Anny l. 3, jest od 1 października do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 5196 22 0

**Niebywała sposobność!!**

**Majątek ziemski** oddalony $^3/_4$ godziny kołowo od Krakowa, w przepięknej lesistej okolicy, o powierzchni przeszło 170 mórg, z czego 110 mórg roli, około 14 mórg łąk, 2 i 3 kośnych, 40 morgów lasu, częścią liściastego, częścią szpilkowego, ogrodu około 10 mórg: owocowy, warzywny i kwiatowy; położenie gruntów południowe, z przepięknemi budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, z odpowiednim inwentarzem żywym i martwym, oraz krescencyę, jedynie z powodu zmiany siedziby, pod bardzo korzystnemi warunkami natychmiast do sprzedania. Gotówka potrzebna 120.000 koron. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje najwyżej do 28 września b. r. Centr. biuro kupna i sprzedaży realności, Kraków, Mały Rynek 4. 6165 2 3

**SALON „ARS"**
**ul. św. Jana 1, I p.,**

otwarty codziennie, nie wyłączając świąt i niedziel, **od g. 10—1 i od 2—5 pop.** Wzbogacany ciągle nowemi dziełami sztuki najznakomitszych artystów. 346 21 0

**Rysownik** konstruktor maszynowy przyjmuje roboty do domu. K. K. 54. Długa 12. Cukiernia Piaseckiego. 6010 3 6

**Akademik**

poszukuje lekcyi lub odpowiedniego zajęcia. Zgł. pod **B. C.** poste rest. **Kraków.** 5935 5 5

**Legawiec** czystej rasy niemieckiej, 4 mies., śliczny okaz, za 40 koron do sprzedania. Łukasiewicz, Wolska 17, parter. 6032 2 2

**Deski modrzewiowe**

bardzo piękne, suche, przed 8 laty cięte, forszty 2 calowe, 6 m. długie, do sprzedania. **Maszyna ssąco-tłocząca z kołem. Rezerwoar** na 4 m. wody. **20 metrów rur** gazowych, nowych, do sprzedania w willi **„Mazowsze" w Zakopanem.** 6012 3 3

**Fortepian** długi, w dobrym stanie, jest bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Podgórze, ul. Krzemionki l. 5, I p. 6043 3 3

**Nowość! Warszawianka!**
Czekolada wyborna mało słodka wyrobu fabryki cukrów, czekolady i herbatników
**ADAMA PIASECKIEGO**
**w Krakowie** 4348 57 0
**ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.**

**Leçons de français** auprès d'une dame dist., d'une instruction sérieuse. Mały Rynek l. 1, 2-e ét. à droite. 5989 3 3

**Szkółka frebIowska**
**Teofili Rydlińskiej**

przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 6031 4 0

**ulica Szpitalna 24.**

**Hafty**

wszelkiego rodzaju i monogramy wykonuje po przystępnych cenach **Jadwiga Kusińska,** ul. Ogrodowa l. 8, parter, na lewo. 398 8 0

**Biedny uczeń** V klasy gimn. poszukuje lekcyj za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia listownie: St. Ritter dla Józefa, ul. Felicyanek 23 w Krakowie. 406 6 0

**Maszyna do szycia**

mało używana tanio do sprzedania. Stradom 8 I p., na lewo. 315 14 0

**Deserowe winogrona** kuracyjne, słodkie (Chasselas) 5 kg. 2 K 50 h wysyła **Dr Horwath w Szentendre,** Węgry. 5363 8 11

Zakład jubilerski **M. BRENNERA**
przeniesiono na **ul. Mikołajską Nr 8, I p.**
Okazyjna sprzedaż i kupno kosztowności brylantów, złota, srebra i t. p. 5611 12 90

**Lampy gazowe**

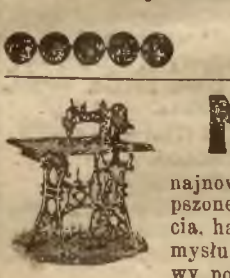
z 4 pokoi, mało używane, tanio do sprzedania. Ul. Radziwiłłowska 15, I piętro, na prawo. 5889 4 5

Po długoletniej praktyce w pierwszorzędnych firmach, otworzyliśmy z dniem 15 września

**nową pracownię krawiecką**
oraz
skład materyałów angielskich i krajowych
**przy ulicy Mikołajskiej l. 24,**
pod firmą 5900 3 5

**M. Czaja i W. Rechowicz**

Wszelkie zamówienia w zakres ten wchodzące, wykonuje się bardzo starannnie i na czas oznaczony.
Krój angielski, wykończenie artystyczne.
Ceny nader przystępne.



**Na raty**

najnowszej konstrukcyi, ulepszone Singera maszyny do szycia, haftu i do wszelkiego przemysłu, z fabryk światowej sławy, poleca pierwszorzędna, znana z rzetelności firma:

**R. PAWŁOWSKI**
**w Krakowie, Rynek 18,**

dostawca wielu Stowarzyszeń zarobk., Związku urzędników państw. i Centrali Zakupu dla oficerów i urzędników.

Cenniki z historyą maszyn darmo i opłatnie.

**Uwaga:** C. i k. austro-węg. Konsulat stwierdził, że firma Singer Co. wyrabia swoje „oryginalne" maszyny w Wittenberge, pruskiej prowincyi Brandenburg, zaś kierownictwo handlowe posiada w Hamburgu. Jestto więc firma niemiecka, którą „Straż Polska" zaliczyła do bojkotu. 216 23 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.